

**UCHWAŁA NR XLVII/433/2017  
RADY GMINY GRUDZIĄDZ**

z dnia 22 listopada 2017 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Grudziądz**

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt.15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2017 r., poz. 1875) oraz art.229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2017 r., poz.1257) uchwała się, co następuje:

§ 1. Po rozpatrzeniu skargi z dnia 8 listopada 2017 r. na działalność Wójta Gminy Grudziądz złożonej przez Pana Dariusza W. uznaje się skargę za bezzasadną, z przyczyn określonych w uzasadnieniu do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Gminy zobowiązując ją do poinformowania Skarżącego o sposobie załatwienia skargi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wiceprzewodniczący Rady

  
Tadeusz Zamysławski

## Uzasadnienie

Rozpatrując skargę p. Dariusza W. na działanie Wójta Gminy Grudziądz należy stwierdzić, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 28 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego- pojęcie interesu prawnego jest kwalifikowanym interesem faktycznym, który w takiej sytuacji musi wynikać z określonego przepisu prawnego, dotyczącego wprost sytuacji danego podmiotu. Wymaga podkreślenia, iż interes prawny może wynikać tylko i wyłącznie z powszechnie obowiązującego przepisu prawa.

Możliwe do stwierdzenia jest istnienie interesu prawnego wówczas, gdy istnieje związek między obowiązującą normą prawa materialnego, a sytuacją prawną konkretnego podmiotu prawa polegającą na tym, że akt stosowania tej normy może mieć wpływ na sytuację tego podmiotu rozpatrywanego w płaszczyźnie przepisów prawa materialnego. Zasadnie stanowisko takie potwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 2 czerwca 1999 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: IV SA 2164/97: *„Interes prawny wyraża się zaś w możliwości zastosowania normy prawa administracyjnego materialnego w konkretnej sytuacji konkretnego podmiotu prawa. Stwierdzenie istnienia interesu prawnego sprowadza się zatem do ustalenia związku o charakterze materialnoprawnym między obowiązującą normą prawa administracyjnego materialnego a sytuacją prawną konkretnego podmiotu prawa, polegającą na tym, że akt stosowania tej normy może mieć wpływ na sytuację tego podmiotu w zakresie prawa materialnego”*.

Szczególnie aktualny na gruncie rozpatrywanej skargi jako bezzasadnej był wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 marca 1999 r., wydany w sprawie o sygn. akt: I SA 1189/98: *„Pojęcie interesu prawnego nie różni się od pojęcia prawnie chronionego interesu. Cechami tego interesu będzie to, że jest on indywidualny, konkretny, aktualny i sprawdzalny obiektywnie, a jego istnienie znajduje potwierdzenie w okolicznościach faktycznych, będących przesłankami stosowania przepisu prawa materialnego”*. W ocenie organu nie sposób stwierdzić, by Dariusz W. posiadał indywidualny, konkretny, aktualny i sprawdzalny obiektywnie interes w braniu udziału w postępowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy wspomnianych w skardze działek nr 235/5, 622/5 obręb Biały Bór 001, którego istnienie znajdowałoby potwierdzenie w okolicznościach faktycznych stanowiących przesłankę dla stosowania przepisu prawa materialnego. Szczególnie jednoznacznie podniósł to słuszne stanowisko wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 1998 r., wydany w sprawie o sygn. akt: II SA 1355/98: *„Z powyższego unormowania wynika, że ustawodawca definiując pojęcie strony postępowania administracyjnego wskazał wyraźnie na powiązanie określonego podmiotu z interesem prawnym*.

*Chodzi tu zatem nie o interes faktyczny, dający się nawet racjonalnie uzasadnić, ale o interes prawny, to jest taki, który wynika z określonego przepisu prawnego odnoszącego się wprost do sytuacji danego podmiotu. Ponadto wspomniany interes prawny musi być interesem indywidualnym strony postępowania, musi zatem dotyczyć jej bezpośrednio. Tak więc o tym, czy określonemu podmiotowi będzie służyło prawo strony w konkretnym postępowaniu administracyjnym, decydować będzie norma prawna, z której dla tego podmiotu będą wynikały wprost określone prawa lub obowiązki”*.

Odnosząc się wprost do decyzji o warunkach zabudowy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 31 maja 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: II SA/Rz 1426/15 trafnie stwierdził, iż: *„Ostatecznie zatem o istnieniu interesu prawnego danego podmiotu w sprawie o ustalenie warunków zabudowy decydują z jednej strony (w sferze faktycznej) charakter, cechy i skutki planowanej inwestycji (w tym rodzaj, stopień i zakres możliwych uciążliwości) dla całego obszaru potencjalnego jej oddziaływania, z drugiej zaś strony (w sferze normatywnej) - treść przepisów prawa materialnego, które ze względu na zasadnicze parametry planowanej inwestycji i terytorialny zasięg jej oddziaływania mogą i powinny mieć zastosowanie w sprawie”*.

Nie traktując Pana Dariusza W. w kategoriach strony postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla wymienionych wyżej działek organ prawidłowo zastosował wykładnię przepisów potwierdzoną wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 1999 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: IV SA 1866/97: *„Każdy ma też prawo do ochrony interesu prawnego przy zagospodarowaniu terenów należących do innych osób. Interes prawny w tym przypadku wynikać musi jednak z konkretnego przepisu prawa materialnego. Te bowiem reguły są jedynie źródłem uprawnień. (...) Brak wskazania normy prawa materialnego, która czyniłaby wadliwą decyzję o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, nakazuje zarzuty skarżącego kwalifikować w kategoriach mieszczących się w pojęciu naruszenia interesu faktycznego, a nie mającego znaczenie interesu prawnego. Nie ma oparcia w prawie dążenie skarżącego do*



*ograniczenia inwestorów w czynieniu użytku z należącej do nich nieruchomości”.*

Nadal aktualna w stosunku do bezpośrednio sąsiadujących nieruchomości pozostaje słuszna teza uchwały składu pięciu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 września 1995 r., wydana w sprawie o sygn. akt: VI SA 13/95: „Wszystkie te względy przemawiają za udzieleniem odpowiedzi twierdzącej - co do zasady - na pytanie, czy właściciel sąsiedniej nieruchomości jest stroną w postępowaniu administracyjnym o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu”, jednocześnie stwierdzając, iż „nie sposób wykluczyć, że owo oddziaływanie nie będzie wykraczać poza nieruchomość, na której wznoszony jest obiekt, a wtedy trudno byłoby poszukiwać uzasadnienia lub przesłanek z art. 28 k.p.a. po stronie właściciela sąsiedniej nieruchomości”.

Brak również w przepisach powszechnie obowiązującego prawa swego rodzaju generalnej legitymacji do występowania jako strona w postępowaniach o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Słusznie podkreślił taką tezę Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 10 grudnia 1999 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV SA 1925/97: „Ustawa z 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym nie zawiera przepisów dających generalną legitymację procesową podmiotom tworzącym wspólnotę samorządową do występowania w każdym postępowaniu dotyczącym ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. W postępowaniach takich mogą występować jako strony tylko osoby, których praw bądź obowiązków może dotyczyć decyzja wydana w tym postępowaniu”.

Trzeba także podkreślić, iż w przypadku postępowania dotyczącego warunków zabudowy, na uwagę zasługują normy zawarte w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, gdyż to one w sposób najbardziej szczegółowy regulują kwestie dotyczące oddziaływania obiektów budowlanych, znajdując swoje zastosowanie zwłaszcza na etapie wydawania pozwolenia na budowę. Organ ustala strony postępowania na podstawie zasięgu oddziaływania obiektu. W niniejszej sprawie organ zasadnie uznał, że p.Dariuszowi W. nie przysługuje prymat strony w postępowaniu, gdyż zasięg oddziaływania inwestycji nie obejmuje działki, której właścicielem jest p. Dariusz W.

Chcąc odnieść się do wskazanych przez skarżącego kwestia dotyczących uznania go w odrębnych postępowaniach administracyjnych za stronę, to stanowiska takiego nie można uznać za wiążące, wykazujące regułę do każdego postępowania, gdyż w każdym postępowaniu organ odrębnie, szczegółowo, indywidualnie, biorąc pod uwagę obszar oddziaływania inwestycji, określa krąg stron w danym postępowaniu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Rada Gminy uznaje skargę na działanie Wójta za bezzasadną.

Wiceprzewodniczący Rady

  
Tadeusz Zamyślewski